

Protokół nr 16/25
z XVI sesji Sejmiku Województwa Łódzkiego VII kadencji
odbywającej się w siedzibie Sejmiku Województwa Łódzkiego
przy ul. Roosevelta 15 w Łodzi w dniu 15 lipca 2025 r.

Początek obrad: godz. 15:00

Punkt 1

Otwarcie XVI sesji Sejmiku Województwa Łódzkiego

Przewodnicząca Sejmiku Małgorzata Grabarczyk otworzyła XVI sesję Sejmiku Województwa Łódzkiego. Powitała Marszałka Województwa, członków Zarządu, radnych oraz pracowników urzędu marszałkowskiego.

Radny Adam Nowak zgłosił wniosek formalny o uczczenie minutą ciszy dwóch świąt państwowych:

- Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez OUN-UPA (11 lipca),
 - Dnia Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej (12 lipca). Wniosek został przyjęty, a sesję rozpoczęto minutą ciszy ku czci ofiar ludobójstwa oraz mieszkańców polskich wsi poległych w czasie II wojny światowej.
- Następnie ogłoszono 20-minutową przerwę.

Punkt 2

Wybór Komisji Uchwał i Wniosków

Po przerwie przystąpiono do wyboru składu Komisji Uchwał i Wniosków.

Zgłoszeni kandydaci:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej:** radna **Magdalena Werstak** – wyraziła zgodę.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości:** radny **Janusz Ciesielski** – wyraził zgodę.
- **Klub Radnych PSL-PL 2050:** radny **Adam Nowak** – wyraził zgodę.

Przewodnicząca podziękowała za zgłoszenia i potwierdziła skład komisji.

Punkt 3

Przyjęcie protokołu z XV sesji Sejmiku Województwa Łódzkiego

Przewodnicząca Małgorzata Grabarczyk poinformowała, że zgodnie z § 9 ust. 8 Regulaminu Sejmiku, protokół z XV sesji był dostępny do wglądu w Kancelarii Sejmiku oraz został wyłożony w punkcie recepcyjnym przed rozpoczęciem sesji.

Do momentu rozpoczęcia obrad nie zgłoszono żadnych uwag do protokołu, w związku z czym został on uznany za przyjęty.

Punkt 4
Przyjęcie porządku obrad

Przewodnicząca Sejmiku Małgorzata Grabarczyk poinformowała o wniosku Zarządu Województwa Łódzkiego dotyczącym zmiany porządku obrad poprzez wprowadzenie dwóch dodatkowych punktów:

- **pkt 5.6a** – rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej statut Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala im. dr. Władysława Biegańskiego w Łodzi;
- **pkt 5.11** – wyrażenie zgody na nabycie prawa własności nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. płk. Jana Kilińskiego 66a.

Następnie **radny Dariusz Rogut** (w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości) zgłosił projekt uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Łódzkiego wyrażającego sprzeciw wobec wystawy „Nasi chłopcy” prezentowanej w Muzeum Gdańska. Zaproponowano wprowadzenie tego punktu jako **5.6b**, po punkcie dotyczącym statutu szpitala.

Radny Michał Król zgłosił kontrwniosek, wyrażając sprzeciw wobec wprowadzenia punktu 5.11 do porządku obrad. Argumentował, że projekt dotyczy zakupu nieruchomości za kwotę 160 mln zł i został zgłoszony w trybie nadzwyczajnym bez odpowiednio przygotowanej dokumentacji (brak operatu, analiz i wyliczeń). W jego ocenie decyzja tej wagi nie powinna być podejmowana w takim trybie.

Po przeprowadzeniu głosowań nad każdą z proponowanych zmian:

- **pkt 5.6a** – *Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej Statut Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala im. dr. Wł. Biegańskiego w Łodzi* – **przyjęty (29 głosów za, 2 głosy wstrzymujące się, 2 nieobecnych)**,
- **pkt 5.6b** – *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Łódzkiego dotyczącego wyrażenia sprzeciwu wobec wystawy "Nasi chłopcy" prezentowanej w Muzeum Gdańska* – **przyjęty (31 głosów za, 2 nieobecnych)**,
- **pkt 5.11** – *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie prawa własności nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. płk. Jana Kilińskiego 66a* – **przyjęty (17 głosów za, 14 głosów przeciw, 2 nieobecnych)**.

Przewodnicząca zwróciła się do Komisji Uchwał i Wniosków o ukonstytuowanie się i przygotowanie projektu uchwały w sprawie stanowiska Sejmiku dotyczącego wystawy w Muzeum Gdańska.

Punkt 5
Rozpatrzenie projektów uchwał

Punkt 5.1 Projekt uchwały w sprawie nadania statutu Wojewódzkiemu Urzędowi Pracy w Łodzi.

Przewodnicząca Sejmiku poinformowała, że projekt uchwały w sprawie nadania statutu Wojewódzkiemu Urzędowi Pracy w Łodzi został omówiony i uzyskał pozytywną opinię Komisji Rozwoju Regionalnego, Gospodarki i Bezpieczeństwa.

Nie zgłoszono głosów w dyskusji.

W wyniku głosowania:

17 głosów za, 14 wstrzymujących się, 2 nieobecnych.

Uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XVI/189/2025

Punkt 5.2 Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia z budżetu Województwa Łódzkiego na rok 2025 pomocy finansowej dla jednostek samorządu terytorialnego województwa łódzkiego w formie dotacji celowej, przeznaczonej na realizację zadań własnych gminy w zakresie projektów w sołectwach „Granty sołeckie”.

Rozpatrzo projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia z budżetu Województwa Łódzkiego na rok 2025 pomocy finansowej dla jednostek samorządu terytorialnego województwa łódzkiego w formie dotacji celowej, przeznaczonej na realizację zadań własnych gminy w zakresie projektów w sołectwach „Granty sołeckie” Projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Nie zgłoszono głosów w dyskusji.

W wyniku głosowania

31 głosów za, 2 nieobecnych

Uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XVI/190/2025

Punkt 5.3 Projekt uchwały w sprawie udzielenia z budżetu Województwa Łódzkiego na rok 2025 pomocy finansowej dla jednostek samorządu terytorialnego z terenu województwa łódzkiego, przeznaczonej na dofinansowanie zadań z zakresu zapobiegania bezdomności zwierząt „Łódzkie dla zwierząt - razem przeciw bezdomności”

Sejmik rozpatrzył projekt uchwały w sprawie udzielenia z budżetu Województwa Łódzkiego na rok 2025 pomocy finansowej dla jednostek samorządu terytorialnego z terenu województwa łódzkiego, przeznaczonej na dofinansowanie zadań z zakresu zapobiegania bezdomności zwierząt – w ramach programu „Łódzkie dla zwierząt – razem przeciw bezdomności”.

Projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

W wyniku głosowania:

31 za, 2 nieobecnych

Uchwała został przyjęta.

Uchwała Nr XVII/191/2025

Punkt 5.4 projekt uchwały zmieniającej Statut Samodzielnego Szpitala Wojewódzkiego im. Mikołaja Kopernika w Piotrkowie Trybunalskim został omówiony i pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Ochrony Zdrowia, Rodziny i Polityki Społecznej.

W dyskusji głos zabrała **radna Ewa Wendrowska**, która nawiązała do wcześniejszych rozmów na Komisji Ochrony Zdrowia, Rodziny i Polityki Społecznej dotyczących funkcjonowania poradni anestezjologicznych. Zapytała o przygotowaną przez Departament Polityki Zdrowotnej informację, w jakich jednostkach organizacyjnych podległych urzędowi marszałkowskiemu funkcjonują tego typu poradnie.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Departamentu Polityki Zdrowotnej, Magdalena Amrozik**, informując, że:

- Poradnia leczenia bólu (kod resortowy 12.22) funkcjonuje w:
 - szpitalu w Skierniewicach,
 - szpitalu w Sieradzu,
 - szpitalu w Zgierzu,
 - szpitalu im. Kopernika w Łodzi.
- Poradnia anestezjologiczna (kod resortowy 16.70) funkcjonuje w:
 - szpitalu im. Kopernika w Łodzi,
 - szpitalu w Skierniewicach.

Dyrektor Amrozik zaznaczyła, że są to różne poradnie z odmiennym zakresem obowiązków i zasadami rozliczania w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia.

Radna Wendrowska podziękowała za udzieloną informację, zaznaczając, że odpowiedź była wcześniej uzgodniona na komisji.

Dalszych głosów w dyskusji nie było.

W wyniku głosowania:

31 głosów za, 2 nieobecnych.

Uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XVI/192/2025

Punkt 5.5 Projekt uchwały w sprawie zmiany Statutu Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy Centrum Profilaktyczno-Leczniczego w Łodzi został omówiony i uzyskał pozytywną opinię Komisji Ochrony Zdrowia, Rodziny i Polityki Społecznej.

W dyskusji głos zabrała **radna Ewa Wendrowska**, która podkreśliła, że projekt przewiduje likwidację dwóch z czterech poradni funkcjonujących w ramach WOMP. Zwróciła uwagę, że jako uzasadnienie tej decyzji wskazuje się potrzebę poprawy wyniku finansowego oraz zapewnienie większego wsparcia pacjentom, jednak – jej zdaniem – argumenty te nie są wystarczające. Odniosła się do wcześniejszych punktów sesji, przypominając, że Sejmik proceduje równocześnie nad projektem uchwały dotyczącym zakupu nowej siedziby urzędu marszałkowskiego za kwotę 160 mln zł, podczas gdy strata finansowa wszystkich jednostek ochrony zdrowia województwa w 2024 r. wyniosła 250 mln zł.

Radna odniosła się również do wypowiedzi jednego z urzędników, który miał stwierdzić: „nie będziemy kupować lekarzy”, co uznała za nieakceptowalne i niegodne pracownika administracji publicznej. W jej ocenie oferowanie lekarzom konkurencyjnych warunków pracy nie powinno być traktowane jako „kupowanie”, lecz jako element uczciwej rywalizacji o kadry. Wskazała, że wiele innych podmiotów

z powodzeniem świadczy usługi medycyny pracy w tych samych realiach rynkowych – ponosząc podobne koszty, inwestując w sprzęt i personel – a mimo to utrzymują konkurencyjność. Dlatego – jak zaznaczyła – brak konkurencyjności WOMP nie powinien być usprawiedliwiany wyłącznie czynnikami zewnętrznymi.

Radny Piotr Adamczyk poparł stanowisko radnej Wendrowskiej. Zgodził się, że zamiast likwidować poradnię, należało rozważyć możliwość ich modernizacji oraz doposażenia – szczególnie, że WOMP od lat posiada renomę w dziedzinie medycyny pracy. Zdaniem radnego, przy odpowiednim dofinansowaniu WOMP mógłby stać się liderem usług medycyny pracy w regionie. Skrytykował decyzję o zakupie nowej siedziby urzędu kosztem inwestycji w ochronę zdrowia i ocenił, że zarządzanie priorytetami przez zarząd województwa jest w tej sytuacji błędne.

W odpowiedzi **wicemarszałek Piotr Wojtysiak** wskazał, że zmiany w statucie WOMP wynikają z konieczności racjonalizacji kosztów i dostosowania działalności jednostki do zmieniającej się sytuacji społeczno-demograficznej. Zwrócił uwagę, że od kilku lat liczba mieszkańców województwa spada – ubyło ponad 100 tys. osób – co wpływa na zapotrzebowanie na usługi. Dodał, że placówka działała jedynie w ograniczonej części budynku, który generuje bardzo wysokie koszty utrzymania, a jego stan techniczny jest zły (m.in. konieczność remontu dachu). Przypomniął, że w przeszłości w tym samym budynku mieściła się również fundacja, która partycypowała w kosztach utrzymania, ale ze względu na brak inwestycji opuściła obiekt.

Wicemarszałek podkreślił, że decyzja o konsolidacji działalności WOMP w dwóch lokalizacjach została poprzedzona ośmiomiesięczną analizą i ma służyć poprawie efektywności działania placówki. Zaznaczył również, że środki na zakup nowej siedziby urzędu mają pochodzić z dochodów majątkowych, w tym ze sprzedaży zbędnych nieruchomości, i zgodnie z ustawą o finansach publicznych nie mogą być przeznaczane na wydatki bieżące, w tym na pokrycie strat jednostek ochrony zdrowia.

Radny Piotr Adamczyk odpowiedział, że nie neguje znaczenia demografii ani ograniczeń budżetowych, ale uważa, że placówka, jaką jest WOMP, zasługiwała na inwestycje i wzmocnienie, by mogła utrzymać silną pozycję na rynku. Podkreślił, że wyposażenie placówki w odpowiedni sprzęt to tylko jeden z elementów sukcesu – kluczowe jest także zapewnienie konkurencyjnych warunków zatrudnienia dla lekarzy i innych pracowników medycznych. Odnosił się ponownie do krytykowanej wypowiedzi urzędnika i zaapelował, by samorząd wojewódzki oferował personelowi medycznemu wynagrodzenia pozwalające skutecznie konkurować z innymi placówkami – zarówno prywatnymi, jak i publicznymi.

Na zakończenie dyskusji **wicemarszałek Wojtysiak** stwierdził, że Zarząd podejmuje działania zmierzające do zapewnienia możliwie jak najlepszych warunków placowych dla personelu medycznego i niemedycznego. Przyznał, że sformułowanie o „kupowaniu lekarzy” mogło być niefortunne, ale – jak wyjaśnił – chodziło o to, że znaczące podwyższenie wynagrodzeń dla lekarzy skutkowałoby wzrostem cen świadczeń medycyny pracy, co uczyniłoby WOMP niekonkurencyjnym na rynku. Dodał, że Ośrodek pozostaje jednostką samorządu województwa i będzie kontynuował działalność w zmienionej, bardziej efektywnej strukturze lokalizacyjnej.

Po zakończeniu dyskusji **przewodnicząca Małgorzata Grabarczyk** poinformowała, że lista zgłoszeń do projektu uchwały została wyczerpana. W związku z brakiem dalszych pytań przeprowadzono głosowanie nad uchwałą zmieniającą statut Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy – Centrum Profilaktyczno-Leczniczego w Łodzi.

W wyniku głosowania:

17 głosów za, 14 głosów przeciw, 2 nieobecnych.

Uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XVI/193/2025

Punkt 5.6 Projekt uchwały zmieniającej Statut Wojewódzkiego Wielospecjalistycznego Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. Kopernika w Łodzi

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia projektu uchwały w punkcie 5.6, dotyczącego zmiany statutu Wojewódzkiego Wielospecjalistycznego Centrum Onkologii i Traumatologii im. Mikołaja Kopernika w Łodzi. Projekt został wcześniej omówiony i uzyskał pozytywną opinię Komisji Ochrony Zdrowia, Rodziny i Polityki Społecznej.

Nie zgłoszono głosów w dyskusji.

W wyniku głosowania:

31 głosów za, 2 osoby nieobecne.

Uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XVI/194/2025

Punkt 5.6a projekt uchwały zmieniającej Statut Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala im. dr. Wł. Biegańskiego w Łodzi

Następnie rozpatrzono projekt uchwały w punkcie 5.6a, dotyczący zmiany statutu Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala im. dr. Władysława Biegańskiego w Łodzi.

Nie zgłoszono głosów w dyskusji.

W wyniku głosowania:

31 głosów za, 2 nieobecnych.

Uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XVI/195/2025

Po zakończeniu głosowań **przewodnicząca Małgorzata Grabarczyk** ogłosiła 5-minutową przerwę, aby Komisja Uchwał i Wniosków mogła się ukonstytuować przed dalszym procedowaniem zgłoszonego projektu uchwały.

5.6b projekt uchwały sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Łódzkiego dotyczącego wyrażenia sprzeciwu wobec wystawy "Nasi chłopcy" prezentowanej w Muzeum Gdańska

Po przerwie wznowiono obrady i przystąpiono do rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Łódzkiego dotyczącego wyrażenia sprzeciwu wobec wystawy „Nasi chłopcy”, prezentowanej w Muzeum Gdańska.

Przewodnicząca Małgorzata Grabarczyk poinformowała, że Komisja Uchwał i Wniosków się ukonstytuowała. Następnie głos zabrał **radny Dariusz Roguť**, który przedstawił założenia projektu uchwały przygotowanego przez Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości.

Radny wyjaśnił, że projekt składa się z sześciu paragrafów. W § 1 sejmik wyraża zdecydowany sprzeciw wobec wystawy, wskazując, że jej forma i przekaz budzą poważne wątpliwości co do rzetelności historycznej i mogą stanowić próbę relatywizacji postaw z czasów II wojny światowej. W § 2 podkreślono, że sposób przedstawienia żołnierzy Wehrmachtu może prowadzić do zatarcia różnicy między ofiarą a sprawcą, godząc tym samym w pamięć ofiar niemieckiego nazizmu, w tym obywateli Rzeczypospolitej. W § 3 zawarto apel do prezydent miasta Gdańska o podjęcie działań zmierzających do zakończenia ekspozycji w obecnym kształcie i oceny jej zgodności z misją muzeum. W § 4 wskazano adresatów uchwały: prezydent Gdańska, Marszałek Województwa Pomorskiego, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz dyrektor Muzeum Gdańska. W § 5 i § 6 uregulowano kwestie techniczne dotyczące przekazania uchwały i jej wejścia w życie.

W uzasadnieniu projektu **radny Dariusz Roguť** stwierdził, że wystawa wzbudza kontrowersje i podziały społeczne, a sejmik, jako przedstawiciel regionu głęboko dotkniętego tragedią II wojny światowej, powinien zabrać głos w obronie pamięci historycznej i godności ofiar. Wskazał, że wystawa może być odczytana jako próba normalizacji niemieckiego aparatu wojskowego z czasów III Rzeszy. Odnosił się także do wypowiedzi przewodniczącego Klubu PSL–PL2050, Adama Nowaka, dotyczącej ludobójstwa na Wołyniu i pacyfikacji wsi w 1943 roku, zaznaczając, że istnieje potrzeba jasnego, historycznie rzetelnego przekazu w takich przypadkach.

Radny Dariusz Roguť podkreślił, że jako zawodowy historyk ma świadomość złożoności historii – zna przypadki przymusowego wcielania Polaków (w tym Kaszubów i Ślązaków) do Wehrmachtu, ale zaznaczył, że taka forma uczestnictwa powinna być wyraźnie zaznaczona na wystawie. Wskazał również, że wśród obywateli polskich byli i tacy, którzy zostali Volksdeutschami – część dobrowolnie, część pod presją. Przypomnił, że podczas okupacji niemieckiej część Polaków współpracowała z gestapo, donosząc na swoich sąsiadów – często nie zdając sobie sprawy z konsekwencji.

Zaznaczył, że w obliczu takich doświadczeń historycznych organizatorzy wystawy powinni byli dochować najwyższej staranności merytorycznej. Stwierdził, że „kontrowersje już się pojawiły”, dlatego konieczna jest reakcja organów samorządowych. Zacytował również wypowiedź **wicepremiera Władysława Kosiniaka-Kamysza**, który jednoznacznie skrytykował wystawę jako niezgodną z polską

polityką pamięci. **Radny Dariusz Roguť** podkreślił, że klub radnych przygotował projekt uchwały w poczuciu potrzeby obrony tej pamięci i zaapelował o jego przyjęcie przez sejmik.

Następnie głos zabrała **Wiceprzewodnicząca Magdalena Werstak** w imieniu Komisji Uchwał i Wniosków. Poinformowała, że do Komisji wpłynął wniosek o zmianę treści projektu uchwały.

W zaproponowanej wersji uchwały:

- zmienia się tytuł uchwały – zamiast „w sprawie wyrażenia sprzeciwu wobec wystawy 'Nasi chłopcy' prezentowanej w Muzeum Gdańskie” wprowadza się tytuł: „w sprawie oddania hołdu polskim bohaterom walczącym o wolność i niepodległość Polski w czasie II wojny światowej”,
- § 1 otrzymuje nowe brzmienie: „Sejmik Województwa Łódzkiego oddaje hołd polskim bohaterom walczącym o wolność naszej ojczyzny w czasie drugiej wojny światowej”,
- § 2, § 3 i § 4 zostają skreślone,
- § 5 i § 6 otrzymują nowe numery – odpowiednio: § 2 i § 3,
- zmienia się także uzasadnienie – podkreślono w nim, że w związku ze zbliżającymi się rocznicami wybuchu Powstania Warszawskiego, Święta Wojska Polskiego i II wojny światowej, Sejmik powinien przyjąć uchwałę oddającą hołd bohaterom, bez upolityczniania pamięci o tych wydarzeniach.

Wiceprzewodnicząca przekazała projekt zmienionej wersji uchwały wraz z podpisami radnych wnioskodawców i poprosiła o jego rozpatrzenie.

W dalszej części obrad głos zabrał **radny Michał Król**, odnosząc się do przedstawionego przez Komisję Uchwał i Wniosków wniosku o zmianę treści projektu uchwały. Radny zaznaczył, że choć osobiście, a prawdopodobnie także w imieniu klubu, w pełni popiera ideę oddania hołdu polskim bohaterom walczącym o wolność i niepodległość w czasie II wojny światowej, to forma, w jakiej zaproponowano tę zmianę, budzi jego zdecydowany sprzeciw.

Radny Michał Król skrytykował tryb procedowania poprawki, określając go jako „hocki-klocki” z poważną materią. Przywołał postać Stanisława Cara, prawnika i marszałka Sejmu II RP, by zilustrować niewłaściwość takich praktyk legislacyjnych. W jego ocenie wprowadzenie poprawki, która całkowicie zmienia treść, charakter i cel uchwały, stanowi obejście przepisów prawa. Podkreślił, że pierwotny projekt uchwały dotyczył wyrażenia sprzeciwu wobec konkretnej wystawy („Nasi chłopcy”), a poprawka przekształca go w zupełnie odrębny akt – wyrażenie ogólnego hołdu dla bohaterów II wojny światowej – co jego zdaniem nie jest dopuszczalne w ramach zwykłej poprawki.

Michał Król wskazał, że jeśli radni chcą wyrazić tego rodzaju ogólne stanowisko, powinni przygotować osobny projekt uchwały i wprowadzić go do porządku obrad zgodnie z procedurą. Dodał, że tak głęboka zmiana to nie tylko naruszenie zasad legislacyjnych, ale także próba uniknięcia jasnego określenia swojego stanowiska wobec pierwotnego projektu. Wezwał wprost: – *Jeśli jesteście przeciwko temu projektowi, stańcie w prawdzie i zagłosujcie przeciw. Nie zmieniajcie całkowicie jego treści tylko po to, by uniknąć politycznych konsekwencji.* Na zakończenie złożył wniosek formalny o przedstawienie opinii prawnej, czy dopuszczalne jest głosowanie nad poprawką, która w jego ocenie zmienia istotę i przedmiot projektu uchwały.

Przewodnicząca Małgorzata Grabarczyk, odpowiadając na wystąpienie radnego Króla, poprosiła o zachowanie spokoju i wyjaśniła, że nie miała intencji kwestionowania jego wniosku. Następnie zwróciła się do **radcy prawnego Moniki Popielarczyk** o opinię prawną w tej sprawie.

Monika Popielarczyk wyjaśniła, że zgodnie z zasadą kolegialności działania sejmiku, procedowanie projektów uchwał zakłada możliwość ich wspólnego kształtowania – również przez zgłaszanie poprawek. Podkreśliła, że szczególnie dotyczy to stanowisk, które mają charakter niewłaściwy i wyrażają poglądy organu, a nie nakładają norm prawnych.

W jej ocenie poprawki zaproponowane przez Komisję Uchwał i Wniosków nie naruszają przepisów prawa. Zaznaczyła, że w praktyce legislacyjnej dopuszcza się daleko idące modyfikacje treści uchwał w ramach prac organu kolegialnego, pod warunkiem, że zachowana jest procedura formalna, a głosowanie odbywa się zgodnie z regulaminem.

W trakcie dalszej dyskusji głos zabrała **radna Hanna Gill-Piątek**, która odniosła się ad vocem do wystąpienia radnego Michała Króla. Podkreśliła, że celem zgłoszonej poprawki jest właśnie wypracowanie wspólnego, akceptowalnego przez wszystkie strony stanowiska. Jej zdaniem propozycja oddania hołdu polskim bohaterom walczącym o wolność i niepodległość podczas II wojny światowej nie budzi kontrowersji i zasługuje na poparcie. Odnosząc się do wcześniejszych praktyk parlamentarnych, radna wskazała, że w przeszłości – np. w 2022 r. – zdarzało się, że do uchwał Sejmu RP dodawano kontrowersyjne poprawki (jak w przypadku uchwały o uznaniu Rosji za państwo wspierające terroryzm, do której dodano zapisy o katastrofie smoleńskiej). Zaapelowała, by unikać podobnych działań w sejmiku i dążyć do przyjmowania stanowisk ponad podziałami.

Radny Dariusz Roguť, autor pierwotnego projektu uchwały, wyraził zaskoczenie i rozczarowanie daleko idącą zmianą treści. Wskazał, że usunięcie paragrafów 2–4 powoduje, że projekt przestaje odnosić się do konkretnej wystawy oraz do problematyki przedstawienia żołnierzy Wehrmachtu. Podkreślił, że choć sam w pełni popiera ideę upamiętnienia bohaterów walk o wolność, to nie można zredukować pierwotnego projektu do ogólnej deklaracji – jego zamiarem było wyrażenie jasnego sprzeciwu wobec przekazu konkretnej wystawy w Muzeum Gdańska.

Zaproponował, aby do pierwotnego § 1 dołączyć treść poprawki zaproponowanej przez komisję, natomiast zachować pozostałe zapisy uchwały, które odnoszą się bezpośrednio do problematycznej ekspozycji.

Radny Piotr Adamczyk zaprezentował – na piśmie – zakres zmian wprowadzonych do pierwotnego projektu, wskazując, że z pierwotnej treści zachowano jedynie tytuł, podstawy prawne oraz paragrafy techniczne. Określił to jako „poszatkwienie uchwały” i wyraził zaniepokojenie, że radni unikają jasnego zajęcia stanowiska wobec wystawy. W jego ocenie, poprawka prowadzi do rozmycia przekazu i de facto rezygnacji z obrony pamięci historycznej w obliczu kontrowersyjnego przekazu muzealnego. Pytał retorycznie: – *Jaka jest wasza odpowiedź na tę wystawę?* – i wezwał przedstawicieli wszystkich klubów do jednoznacznego zajęcia stanowiska. Zapowiedział także zgłoszenie wniosku o 15-minutową przerwę dla klubu Prawo i Sprawiedliwość przed głosowaniem poprawek.

W odpowiedzi głos zabrała **Wiceprzewodnicząca Magdalena Spólnicka**, która podkreśliła, że poprawki zaproponowane przez komisję nie rozmywają stanowiska, lecz je poszerzają i nadają mu szerszy wymiar. Zamiast odnosić się do jednej wystawy, uchwała w zmienionej wersji obejmuje również

podobne przypadki w przyszłości, wyrażając ogólne poparcie dla upamiętniania bohaterów walki o wolność. W jej ocenie stanowisko zawarte w poprawionej wersji jest jasne i czytelne – a obrona pamięci historycznej nie wymaga wskazywania jednej, konkretnej ekspozycji.

Radna zaznaczyła, że intencją wnioskodawców poprawki nie było unikanie tematu, lecz podkreślenie uniwersalnego przesłania – sprzeciwu wobec wszelkich przekazów relatywizujących historię II wojny światowej i odejścia od jednoznacznego rozróżnienia między sprawcami a ofiarami.

Radny Michał Król ponownie zabrał głos, rozpoczynając od ponownego podkreślenia kwestii formalnych. Jego zdaniem całkowita zmiana treści projektu uchwały – łącznie ze zmianą tytułu – stanowi ewidentne obejście prawa. Zaznaczył, że choć dopuszczalne jest dodawanie nowych elementów do treści uchwał, to całkowite zastąpienie pierwotnego przedmiotu obrad czymś innym narusza ustalenia przyjętego porządku obrad. W jego ocenie taka procedura jest niewłaściwa, nawet jeśli nadzór prawny wojewody może nie mieć pełnej kompetencji do oceny stanowisk sejmiku.

W związku z tym, w porozumieniu z radnymi klubu PiS – w tym z radnym Dariuszem Rogutem – zaproponował autopoprawkę, która miałaby połączyć treści obu projektów:

- tytuł uchwały miałby brzmieć: *„w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Łódzkiego dotyczącego wyrażenia sprzeciwu wobec wystawy 'Nasi chłopcy', prezentowanej w Muzeum Gdańskie oraz oddania hołdu polskim bohaterom walczącym o wolność i niepodległość Polski w czasie II wojny światowej”*,
- natomiast do § 1 uchwały proponował dodać: *„Sejmik Województwa Łódzkiego oddaje hołd polskim bohaterom walczącym o wolność naszej ojczyzny w czasie drugiej wojny światowej”*.

Zaznaczył, że uzasadnienie uchwały nie jest jej częścią normatywną, dlatego nie musi być przedmiotem głosowania. Poprosił o poddanie pod głosowanie projektu uchwały z zaproponowaną autopoprawką, jednak – przed głosowaniem – wnioskował o przerwę, aby kluby mogły przeanalizować sytuację i zdecydować o dalszym postępowaniu.

Przewodnicząca Małgorzata Grabarczyk zapowiedziała, że jeszcze przed ogłoszeniem przerwy zostanie przedstawiona opinia prawna w sprawie porządku procedowania poprawek. Zwróciła się do radcy prawnego z prośbą o wyjaśnienie kolejności głosowania.

Radca prawny Monika Popielarczyk wyjaśniła, że zgodnie z § 32 Regulaminu Sejmiku, najpierw głosowana musi być poprawka najdalej idąca, czyli ta, która w największym stopniu zmienia projekt uchwały. W tym przypadku jest to poprawka przygotowana przez Komisję Uchwał i Wniosków, zakładająca całkowite usunięcie zapisów odnoszących się do wystawy. Jeżeli ta poprawka zostanie przyjęta, wszystkie pozostałe poprawki – w tym autopoprawka zgłoszona przez radnego Króla – staną się bezprzedmiotowe.

Na prośbę przewodniczącej, **radna Beata Dróżdż** dopytała o możliwość wprowadzania zmian, jeśli nie naruszają one istoty projektu.

Radczyni prawna potwierdziła, że w przypadku uchwał stanowiskowych **istotą** projektu jest właśnie treść stanowiska. W tym kontekście zmiana całego stanowiska, włącznie z tytułem i paragrafami merytorycznymi, stanowi zmianę istoty uchwały, a nie tylko jej uzupełnienie. Dlatego procedura głosowania musi uwzględnić hierarchię poprawek – od najbardziej daleko idących.

Radny Dariusz Rogut podkreślił, że jest zaskoczony skalą emocji wywołanych projektem uchwały dotyczącej wystawy prezentowanej w Muzeum Gdańskie. Wyraził rozczarowanie faktem, że projekt ten został – jego zdaniem – radykalnie zmieniony. Przypomniat, że uchwała pierwotnie odnosiła się do konkretnych kwestii: wystawy, żołnierzy Wehrmachtu i pamięci o polskich ofiarach nazistowskich Niemiec. Zaznaczył, że jeśli z uchwały wykreślone zostaną § 2, 3 i 4, a pozostanie jedynie zmodyfikowany § 1, uchwała będzie w rzeczywistości całkowicie nowym dokumentem, pozbawionym odniesienia do pierwotnego celu.

Radny Dariusz Rogut zaakcentował, że nie kwestionuje potrzeby upamiętnienia polskich bohaterów – co sam wyraził w swoim wcześniejszym wystąpieniu – jednak obecny projekt dotyczy wystawy i postaci Polaków wcielanych do Wehrmachtu, a nie ogólnego uczczenia żołnierzy II wojny światowej. Zaapelował o ponowne przeanalizowanie projektu w czasie przerwy i zaproponował kompromisowe rozwiązanie, polegające na uzupełnieniu pierwotnego projektu o zapis zaproponowany przez klub większościowy, bez usuwania jego kluczowych elementów. Na zakończenie odniósł się do wypowiedzi jednej z radnych, zaznaczając, że sam nie mówił o „wariactwie”, a przypisywane mu słowa padły w rzeczywistości ze strony radnego Króla.

Przewodnicząca Małgorzata Grabarczyk sprostowała, że Wiceprzewodnicząca Magdalena Spólnicka mogła pomylić wypowiedzi radnych. Następnie głos zabrał radny Janusz Ciesielski.

Radny Janusz Ciesielski wyjaśnił, że Komisja Uchwał i Wniosków nie podjęła formalnego stanowiska w sprawie projektu uchwały ani poprawek. Komisja – jak podkreślił – uznała, że wprowadzone zmiany są zbyt daleko idące, by mogła o nich przesądzać, dlatego decyzję pozostawiła sejmikowi. Skrytykował też unikanie jasnego stanowiska w sprawie wystawy i – odwołując się do opinii publicznej – zapytał, czy radni mają problem z nazywaniem rzeczy po imieniu.

Przewodnicząca Grabarczyk poinformowała, że są jeszcze kolejne zgłoszenia do dyskusji. Następnie głos zabrał przewodniczący klubu radnych PiS.

Radny Piotr Adamczyk w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość złożył formalny wniosek o zarządzanie 15-minutowej przerwy.

Przewodnicząca Grabarczyk przychyliła się do wniosku i ogłosiła 15-minutową przerwę w obradach. Po przerwie **Przewodnicząca Małgorzata Grabarczyk** zwróciła się do dyrektora Kancelarii Sejmiku z prośbą o przywołanie radnych Klubu PiS na salę obrad, przypominając, że przerwa – zgodnie z ich wnioskiem – miała trwać 15 minut, a przedłużyła się do 25 minut. Poprosiła również o zachowanie ciszy i zajęcie miejsc. Zapytała, czy **radny Michał Król** podtrzymuje zgłoszenie do zabrania głosu.

Radny Michał Król przystąpił do wypowiedzi, jednak po chwili głos przejęła ponownie przewodnicząca Grabarczyk, odpowiadając na wcześniejsze sugestie formalne. Podkreśliła, że jako przewodnicząca kieruje się opinią prawną oraz regulaminem sejmiku. Następnie głos zabrał **radny Adam Nowak**.

Radny Adam Nowak odniósł się do kwestii formalnych i zacytował § 32 ust. 3 regulaminu sejmiku, wskazujący kolejność głosowania poprawek: najpierw autopoprawka, potem poprawka zarządu, następnie komisji i na końcu wniosek mniejszości. Podkreślił, że choć głosowanie autopoprawek jest nielogiczne i w wielu samorządach się ich nie głosuje, to jeśli już Sejmik je uwzględnia, musi trzymać się tej kolejności. Zapowiedział, że stosowną autopoprawkę w imieniu klubu przedstawi radny **Dariusz**

Rogut – zarówno ustnie, jak i w formie pisemnej. Wniósł również o procedowanie poprawek zgodnie z regulaminem.

Przewodnicząca Małgorzata Grabarczyk stanowczo odpowiedziała, że opiera się na obowiązujących zapisach regulaminu oraz na opinii radcy prawnego. Przypomniała, że § 32 określa także sposób głosowania nad poprawkami – najpierw głosowana jest ta najdalej idąca, a dopiero później inne. Skrytykowała formę wypowiedzi niektórych radnych, zaznaczając, że używanie określeń takich jak „wariaci” czy „idioci” jest nieakceptowalne i przywołała radnego Króla do porządku, prosząc, aby powstrzymał się od inwektyw, które – jak podkreśliła – mogą być obraźliwe wobec niej samej, radnych lub pani mecenas.

Wypowiedź przewodniczącej wywołała dodatkowe głosy z sali, na co przewodnicząca Małgorzata Grabarczyk zareagowała, prosząc o spokój. Stwierdziła, że jej intencją nie jest nikogo obrażać ani prowokować.

Przewodnicząca Małgorzata Grabarczyk udzieliła głosu **radnemu Adamowi Nowakowi**, który zabrał głos w imieniu Klubu Radnych PSL – PL 2050. Radny podkreślił, że dla wszystkich radnych „nasi chłopcy” to jednoznacznie żołnierze i patrioci, którzy walczyli o wolność Polski, m.in. żołnierze Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, Konspiracyjnego Wojska Polskiego i innych formacji. Przywołał słowa Wincentego Witosa: *„Prawdę mówić, prawdą się kierować, prawdy żądać i prawdy dochodzić”*, wskazując, że użycie sformułowania „nasi chłopcy” w kontekście służby w Wehrmachcie, zwłaszcza wobec trudnej historii Holokaustu i niemieckich zbrodni, budzi uzasadnione kontrowersje.

Wyraził uznanie dla jednoznacznych wypowiedzi Władysława Kosiniaka-Kamysza i Piotra Zgorzelskiego w tej sprawie, podkreślając, że także jego klub podziela oburzenie i wątpliwości co do przekazu wystawy. Jednocześnie zaznaczył, że Sejmik Województwa Łódzkiego nie powinien ingerować w działania jednostek samorządu terytorialnego spoza województwa, wskazując na potrzebę wypowiadania się wyłącznie w granicach kompetencji. Zaproponował, by uchwała koncentrowała się na uhonorowaniu ofiar i bohaterów – m.in. w kontekście rocznicy Powstania Warszawskiego, Dnia Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej czy zbrodni wołyńskiej – bez odnoszenia się bezpośrednio do działalności innego samorządu. Wskazał również, że działania wyjaśniające i reakcje powinny być podejmowane na szczeblu centralnym, a nie przez sejmiki.

Następnie głos zabrał **radny Waldemar Wojciechowski**, który poparł wcześniejsze wystąpienie Adama Nowaka, zwracając uwagę na dramatyczne przeżycia ludności wiejskiej w czasie okupacji – brutalne egzekucje, pacyfikacje, bestialskie mordy. Zaznaczył, że w nowej wersji projektu uchwały, przekazanej właśnie przewodniczącej, zostały zawarte zapisy uhonorowujące ofiary i podkreślające ich męczeństwo. Wezwał radnych PSL do opowiedzenia się za tym projektem, wskazując, że nie można rozmywać prawdy historycznej i nie nazywać rzeczy po imieniu. Zaapelował o wsparcie tego głosu, zgodnego – jak podkreślił – ze stanowiskiem lidera PSL.

Przewodnicząca Małgorzata Grabarczyk przerwała wystąpienie radnego, przypominając, że już wcześniej zabierał głos. Udzieliła następnie głosu **radnemu Dariuszowi Rogutowi**, który – zgodnie z procedurą – złożył najdalej idącą autopoprawkę do pierwotnego projektu uchwały.

Dariusz Rogut poinformował, że zgodnie z wcześniejszymi uwagami przewodniczącej i opinią radcy prawnego, składa autopoprawkę w formie całkowitego zastąpienia pierwotnego projektu nowym brzmieniem. Zaproponowany tytuł uchwały to:

„w sprawie przyjęcia stanowiska Sejmiku Województwa Łódzkiego dotyczącego oddania hołdu polskim ofiarom okupacji niemieckiej, sowieckiej, ludobójstwa ukraińskiego i bohaterom walczącym o wolność naszej ojczyzny w czasie II wojny światowej oraz wyrażenia sprzeciwu wobec wystawy „Nasi chłopcy”, prezentowanej w Muzeum Gdańska.”

Zgodnie z autopoprawką, § 1 miałby brzmieć:

„Sejmik Województwa Łódzkiego oddaje hołd polskim ofiarom okupacji niemieckiej, sowieckiej, ludobójstwa ukraińskiego oraz bohaterom walczącym o wolność naszej ojczyzny w czasie II wojny światowej. Sejmik Województwa Łódzkiego wyraża także zdecydowany sprzeciw wobec wystawy pt. „Nasi chłopcy”, prezentowanej w Muzeum Gdańska, uznając, że jej forma oraz przekaz budzą poważne wątpliwości co do rzetelności historycznej oraz stanowią próbę relatywizacji wydarzeń i postaw z czasów II wojny światowej.”

Pozostałe paragrafy projektu uchwały miały pozostać bez zmian. Radny Dariusz Rogut zaznaczył, że w jego opinii projekt nadal nie ma charakteru politycznego, lecz merytoryczny i historyczny, oraz wyraził nadzieję, że poszerzenie jego treści umożliwi osiągnięcie kompromisu.

Przewodnicząca Małgorzata Grabarczyk potwierdziła, że do Kancelarii Sejmiku wpłynęła autopoprawka złożona przez radnego Dariusza Roguta i upewniła się, że dokument został przekazany również radcy prawnemu.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Spólnicka potwierdziła przyjęcie dokumentu.

Przewodnicząca Grabarczyk poprosiła o opinię prawną dotyczącą trybu procedowania autopoprawki i udzieliła głosu radnemu **Adamowi Nowakowi**.

Radny **Adam Nowak** odniósł się do treści autopoprawki. Podkreślił, że rozumie intencje autorów projektu, w tym radnego Dariusza Roguta, jednak ponownie zwrócił uwagę na kompetencje Sejmiku. W jego ocenie wyrażenie sprzeciwu wobec działań innej jednostki samorządu terytorialnego – w tym przypadku miasta Gdańska – może być odczytane jako przekroczenie kompetencji.

Zaproponował, by sejmik – zamiast wypowiadać się o działaniach innych organów – podjął działania o charakterze konstruktywnym, związane z lokalnym upamiętnieniem i uhonorowaniem bohaterów II wojny światowej, w szczególności na terenie województwa łódzkiego. Jako przykład podał postacie i wydarzenia związane z polską wsią czy rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.

Wskazał, że sejmik powinien koncentrować się na działaniach w ramach własnych kompetencji i na terenie własnej jurysdykcji, a nie recenzować działania innych JST, podkreślając, że wystawa nie została przygotowana przez żadną jednostkę podległą województwu łódzkiemu.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Werstak zapytała wnioskodawców, kto z nich osobiście widział wystawę „Nasi chłopcy”. Zastanawiała się, czy sejmik za każdym razem powinien szczegółowo omawiać kwestie wystaw, spektakli czy wydarzeń artystycznych niezwiązanych bezpośrednio z województwem łódzkim.

Zaproponowała, aby Komisja Statutowo-Regulaminowa rozważyła w przyszłości ograniczenie możliwości podejmowania stanowisk dotyczących tematów ogólnokrajowych lub dotyczących innych

samorządów, które nie są podporządkowane władzom województwa. W jej ocenie przedłużająca się debata nie odnosi się bezpośrednio do spraw mieszkańców regionu, a urzędnicy i pracownicy jednostek organizacyjnych zmuszeni są wysłuchiwać długiej dyskusji niepoświęconej bezpośrednio ich pracy.

Radna Beata Drózdź stanowczo sprzeciwiła się wcześniejszym sugestiom, że temat wystawy „*Nasi chłopcy*” nie dotyczy regionu łódzkiego. Określiła wystawę jako „*szkalującą polskie ofiary*” i podkreśliła, że przekaz ekspozycji jest nie tylko nieprawdziwy, ale także obraźliwy dla pamięci żołnierzy i cywilów walczących z okupantem niemieckim.

Zwróciła uwagę, że wystawa – choć organizowana w Gdańsku – może być oglądana także przez mieszkańców województwa łódzkiego, co czyni ją sprawą szerszą niż lokalna. Poinformowała, że część radnych była na wystawie i udokumentowała jej treść, podając przykład jednego z cytatów, który pojawił się w ekspozycji:

„Dawni obywatele polscy byli podekscytowani nowym doświadczeniem, jakim było wcielanie do Wehrmachtu.”

Radna uznała takie treści za skandaliczne i obraźliwe. Apelowała do radnych – niezależnie od barw politycznych – o zachowanie honoru i przyjęcie uchwały wraz z autopoprawką zaproponowaną przez Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości.

Radny Michał Król zrezygnował z zabrania głosu.

Radny Piotr Adamczyk odniósł się do wcześniejszych wypowiedzi, podkreślając, że radni – podobnie jak wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz – mają prawo reagować na wystawę „*Nasi chłopcy*”, która w jego ocenie fałszuje historię. Podkreślił, że w sytuacjach publicznego przekłamywania faktów historycznych obowiązkiem jest reagowanie, niezależnie od miejsca, w którym to się dzieje. Zapowiedział, że Klub PiS złożył najdalej idącą autopoprawkę, która – zgodnie z regulaminem – powinna zostać rozdana i głosowana jako pierwsza.

Wiceprzewodniczący Piotr Bors skrytykował projekt uchwały, określając go jako „*hucpę polityczną*”. Wskazał, że sam nie widział wystawy, ale z informacji dostępnych na stronie muzeum wynika, iż jej celem było ukazanie dramatycznych losów osób wcielanych siłą do Wehrmachtu. Podkreślił, że była to również tragedia polskich rodzin i nie należy upraszczać przekazu historycznego. Wezwał do rezygnacji z upolityczniania historii i skoncentrowania się na sprawach dotyczących województwa łódzkiego.

Radny Dariusz Roguť odpowiedział, że każdy – niezależnie od miejsca zamieszkania – ma prawo zabrać głos w sprawach istotnych dla pamięci historycznej. Przypomni ł, że wystawa dotyczy także historii regionu łódzkiego, który w czasie II wojny światowej był częścią Kraju Warty, a problem przymusowego wcielania Polaków do Wehrmachtu dotyczył również mieszkańców Łodzi i okolic. Podkreślił, że jego celem nie była polaryzacja, a uczciwe i wyważone upamiętnienie ofiar i bohaterów oraz sprzeciw wobec ewentualnej relatywizacji historii.

Radna **Ewa Wendrowska** odniosła się do wypowiedzi wiceprzewodniczącego Piotra Borsy. Zgodziła się, że przymusowe wcielanie Polaków do Wehrmachtu miało miejsce, jednak – jej zdaniem – całościowy przekaz wystawy był przeciwny tej tezie. Powołała się na wypowiedzi, z których wynikało, że wcielenie do armii niemieckiej miało być przez Polaków postrzegane jako pozytywne doświadczenie, co uznała za niedopuszczalne.

Marszałek Joanna Skrzydlewska wnioskowała o 30-minutową przerwę.

Po wznowieniu obrad, **Wiceprzewodnicząca Magdalena Spólnicka** poinformowała, że sejmik przystępuje do głosowania nad autopoprawką zgłoszoną przez radnego Dariusza Roguta. Autopoprawka nie uzyskała wymaganej większości – **12 głosów za, 15 przeciw**.

Następnie przeprowadzono głosowanie nad poprawkami zgłoszonymi przez grupę radnych, których treść wcześniej przedstawiono. **15 radnych opowiedziało się „za”, 15 nie wzięło udziału w głosowaniu.**

W kolejnym etapie głosowano nad całością projektu uchwały – uwzględniającego przyjęte poprawki. **15 radnych głosowało „za”, 15 nie wzięło udziału w głosowaniu.**

Uchwała Nr XVI/196/2025

Wiceprzewodnicząca Magdalena Spólnicka wyjaśniła, że nieobecność części radnych w głosowaniu nie oznacza braku kworum, ponieważ byli oni obecni na sali. **Radca prawny Monika Popielarczyk** potwierdziła, że zgodnie z ustawą o samorządzie województwa, uchwały zapadają zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu sejmiku. W tym przypadku wymogi ustawowe zostały spełnione.

Radny Piotr Adamczyk wyraził sprzeciw wobec przyjęcia uchwały, wskazując, że klub radnych PiS nie wziął udziału w głosowaniu w geście sprzeciwu wobec – jak to określił – „przemieniania sensu uchwały”. Jego zdaniem przyjęta wersja nie oddaje należycie hołdu ofiarom i bohaterom, a odrzucenie poprawki PiS może sugerować przyzwolenie na treści zawarte w wystawie.

Wiceprzewodnicząca Spólnicka odparła, że motywacje głosujących zostały jasno przedstawione podczas debaty, a zarzuty radnego Adamczyka stanowią nadinterpretację.

Na zakończenie punktu dot. uchwały w sprawie wystawy „Nasi chłopcy” radna **Hanna Gill-Piątek** zwróciła się do radnego Piotra Adamczyka, krytykując klub PiS za niewzięcie udziału w głosowaniu nad uchwałą upamiętniającą bohaterów II wojny światowej. Jej zdaniem była to postawa wstydliva.

Radny **Piotr Adamczyk** odpowiedział, zarzucając radnej głosowanie przeciw uchwale. Uznał, że to takie zachowanie, a nie rezygnacja z udziału w głosowaniu, powinno być powodem do wstydu.

Wiceprzewodnicząca **Magdalena Spólnicka** zakończyła dyskusję i zapowiedziała przejście do kolejnego punktu porządku obrad.

Punkt 5.7 – projekt uchwały sprawie zmian budżetu i w budżecie województwa łódzkiego na 2025 rok w zakresie zadań własnych, pomocy finansowej dla innych jednostek samorządu terytorialnego, zadań realizowanych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego 2014 – 2020 oraz zmieniająca uchwałę w sprawie budżetu Województwa Łódzkiego na 2025 rok.

Projekt uchwały został wcześniej pozytywnie zaopiniowany przez właściwe komisje. W dyskusji nie zgłoszono głosów.

W wyniku głosowania:

15 głosów za, 12 głosów przeciw, 3 nieobecnych, 3 brak głosu.

Uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XVI/197/2025

Punkt 5.8 – projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Łódzkiego.

Projekt uchwały również uzyskał pozytywną opinię na posiedzeniach komisji.

W wyniku głosowania:

15 głosów za, 12 głosów przeciw, 3 nieobecnych, 3 brak głosu.

Uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XVI/198/2025

Punkt 5.9 – projekt uchwały w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi.

Punkt dotyczył skargi prokuratora Roberta Tkaczyńskiego na uchwałę sejmiku w sprawie wysokości diet radnych. Projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Statutowo-Regulaminowej.

W głosowaniu:

27 głosów za, 3 nieobecnych, 3 brak głosu.

Uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XVI/199/2025

Punkt 5.10 – projekt uchwały w sprawie rozpatrzenie skargi.

Projekt uchwały, uznający skargę za bezzasadną, został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji.

W wyniku głosowania:

14 głosów za, 1 przeciw, 12 wstrzymujących się, 3 nieobecnych, 3 brak głosu.

Radna Hanna Gill-Piątek zgłosiła swoją pomyłkę w poprzednim głosowaniu.

Uchwała Nr XVI/200/2025

Punkt 5.11 – Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie prawa własności nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. płk. Jana Kilińskiego 66a.

Radny Michał Król zadał pytania dotyczące:

- powierzchni użytkowej budynku,
- wartości nieruchomości według operatu szacunkowego,
- dostępności dokumentu operatu dla radnych.

Dyrektor Zarządu Nieruchomości Województwa Łódzkiego - Michał Milewski, odpowiadając na pytania radnego Michała Króla, przedstawił szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości przy ul. płk. Jana Kilińskiego 66a w Łodzi, której dotyczyła uchwała.

Wskazał, że:

- Powierzchnia użytkowa netto budynku wynosi 14 471,75 m², przy czym całkowita powierzchnia budynku to 17 216,84 m².
- Powierzchnia działki gruntu, na której znajduje się budynek, wynosi 2 021 m².
- Powierzchnia użytkowa przeznaczona ściśle do wykorzystania przez pracowników – bez pomieszczeń technicznych i powierzchni podziemnych – wynosi 13 501,31 m².

Dyrektor poinformował również, że na zlecenie Zarządu Nieruchomości Województwa Łódzkiego sporządzony został operat szacunkowy określający wartość nieruchomości, wykonany przez biegłego rzeczoznawcę.

Zgodnie z tym operatem:

- Wartość naniesień (czyli samego budynku) wynosi 167 956 000 zł netto, co odpowiada 206 585 880 zł brutto,
- Wartość gruntu została oszacowana na 8 533 000 zł,
- Łączna wartość nieruchomości (budynek wraz z gruntem) wynosi więc 215 118 880 zł brutto.

Na zakończenie **dyrektor Michał Milewski** zaznaczył, że w chwili obecnej nie jest w stanie przedstawić operatu radnym podczas obrad, ale dokument ten znajduje się w dyspozycji Zarządu Nieruchomości i został sporządzony zgodnie z obowiązującymi procedurami.

Radny Michał Król dopytał o zastosowaną metodę wyceny nieruchomości. Dyrektor Michał Milewski potwierdził, że wartość została określona metodą wartości odtworzeniowej. Wyjaśnił, że budynek znajduje się obecnie w stanie deweloperskim w systemie Shell and Core, co oznacza, że nie nadaje się jeszcze do użytkowania jako biurowiec. Zaznaczył jednak, że jest to atut inwestycji, ponieważ umożliwia to dostosowanie wnętrza budynku do potrzeb Województwa Łódzkiego.

Poinformował, że Zarząd Nieruchomości WŁ otrzymał już od architekta tzw. space plany – wstępne koncepcje zagospodarowania przestrzeni biurowej – i trwa analiza wariantów.

W dalszej części wypowiedzi odniósł się do pytań radnego Króla o wyliczenia kosztów, które znalazły się w uzasadnieniu projektu uchwały – m.in. kwoty:

- rocznych kosztów eksploatacyjnych – **wskazanych jako około 10 milionów złotych**,
- nakładów inwestycyjnych **na poziomie** co najmniej 70 milionów złotych,
- kosztów dostosowania budynku do standardu miejsc pracy – **co najmniej 15 milionów złotych**.

Dyrektor Milewski zaznaczył, że:

- dane dotyczące kosztów eksploatacyjnych pochodzą z dokumentów budżetowych za rok 2024 i są to faktyczne wydatki, jakie Województwo poniosło w związku z utrzymaniem dotychczasowych lokalizacji,
- nie są to szacunki, ale konkretne, udokumentowane kwoty wynikające z wykonania budżetu za 2024 rok.

Odnosząc się do kwestii stanu technicznego nieruchomości, dyrektor potwierdził, że:

- budynek zostanie sprzedany wraz z pełnym wyposażeniem, umożliwiającym rozpoczęcie pracy bez konieczności przenoszenia mebli czy elementów ruchomych z obecnych lokalizacji urzędów i jednostek organizacyjnych,
- koszt ten jest już uwzględniony w całkowitej kwocie transakcji, czyli do 160 milionów złotych,
- jest to pełna wartość transakcji kupna-sprzedaży i nie przewiduje się ponoszenia dodatkowych kosztów adaptacyjnych po stronie województwa.

Na zakończenie podkreślił, że proces przygotowania nieruchomości do użytku będzie wymagał czasu, ale jego efekt finalny obejmie gotowy do użytkowania biurowiec.

Dalszy ciąg dyskusji dotyczącej zakupu nieruchomości przy ul. Killińskiego 66a w Łodzi – odpowiedzi dyrektora Michała Milewskiego

W odpowiedzi na ponowione pytanie radnego Michała Króla dotyczące punktów 2 i 3 uzasadnienia do projektu uchwały, dyrektor Michał Milewski potwierdził, że wyliczenia, o których mowa w dokumencie, zostały sporządzone i są dostępne. Wyjaśnił, że:

- oszacowania te mają charakter wieloelementowy i wielopłaszczyznowy,
- zostały oparte na danych wynikających z okresowych kontroli technicznych, pięcioletnich przeglądów technicznych nieruchomości użytkowanych przez województwo,
- uwzględniono również konieczność dostosowania tych budynków do przepisów przeciwpożarowych, norm dostępności oraz bezpieczeństwa pracy.

Jak zaznaczył, opracowania te były przygotowywane przez ekspertów posiadających stosowne uprawnienia kosztorysowe. Zarząd Nieruchomości zlecał m.in. audyty dostępności oraz ekspertyzy techniczne – w zależności od rodzaju nieruchomości i jej potrzeb remontowych. Na tej podstawie dokonano szacunkowego oszacowania nakładów, które, choć orientacyjne, opierają się na realnych dokumentach i standardach kosztorysowania inwestycji budowlanych.

W odpowiedzi na prośbę radnego Króla o udostępnienie tych wyliczeń, dyrektor zapewnił, że zostaną one przekazane radnym, jednak potrzebuje na to chwili czasu, aby je przygotować w sposób uporządkowany – dla każdej nieruchomości oddzielnie, wraz z określeniem zapotrzebowań i kosztorysów.

Następnie głos zabrał radny **Piotr Adamczyk**, który zadał dyrektorowi blok czterech pytań:

1. Jaka jest ostateczna wartość inwestycji?

Radny wskazał na rozbieżność między informacjami – kwotą 100 mln zł wpisaną w budżecie a kwotą 160 mln zł widniejącą w projekcie uchwały. Dopytał, czy znana jest już pewna wartość zakupu samej nieruchomości, czy też nadal trwają negocjacje i są w tym zakresie niejasności.

2. Kto podjął decyzję o rozpoczęciu negocjacji w sprawie zakupu?

Radny wyraził zastrzeżenia, że rozmowy z właścicielem nieruchomości rozpoczęto bez wcześniejszej zgody sejmiku, który jako organ uchwalodawczy powinien zatwierdzić taką decyzję. Wskazał, że uchwała trafiła do radnych dopiero „tuż przed drzwiami sesji”, co w jego ocenie utrudniło rzetelne zapoznanie się z dokumentacją. Podkreślił, że sposób procedowania może budzić wątpliwości co do transparentności działań Zarządu.

3. Kto sfinansował operat szacunkowy?

Radny dopytał, na czyje zlecenie powstał operat i kto poniósł koszty jego wykonania.

4. Co stanie się z budynkiem przy ul. Piłsudskiego 8 po przeprowadzce urzędników?

Radny wskazał, że obecna siedziba urzędu będzie wciąż generować koszty, jeśli nie uda się jej wynająć lub sprzedać, co przy obecnych realiach rynku nieruchomości może być trudne. Zapytał, czy nie doprowadzi to do sytuacji, w której województwo będzie ponosić koszty dwóch obiektów – dotychczasowego i nowego. Przypomniął, że na komisji dyrektor przekonywał, iż adaptacja budynku przy Piłsudskiego jest nieopłacalna, ale nie padły konkretne informacje, co się stanie z tą nieruchomością po jej opuszczeniu.

W odpowiedzi dyrektor Milewski wyjaśnił, że:

- rzeczywista wartość inwestycji to maksymalnie 160 mln zł – obejmuje zarówno zakup budynku, jak i jego adaptację oraz wyposażenie;
- sam budynek w obecnym stanie został wyceniony przez rzeczoznawcę na 215 mln zł, co potwierdza, że zakup za 160 mln zł będzie dla województwa korzystny i racjonalny;
- Zarząd Nieruchomości wszczął procedurę negocjacyjną zgodnie z obowiązującymi przepisami, które nie wymagają wcześniejszej zgody Sejmiku na samo rozpoczęcie negocjacji – zgoda dotyczy wyłącznie aktu nabycia;
- operat został sfinansowany przez Zarząd Nieruchomości WŁ;
- budynki przy ul. Piłsudskiego 8, Kamińskiego 7/9 i Solnej 14 zostaną przeznaczone do sprzedaży, po uzyskaniu zgody Zarządu Województwa – środki ze zbycia będą stanowiły rekompensatę dla wydatków poniesionych na zakup nowej siedziby

Głos zabrał także radny **Adam Nowak**, który – dziękując za dotychczasowe wyjaśnienia – zadał serię kluczowych pytań formalnych i technicznych:

1. Na jakim etapie – z punktu widzenia prawa budowlanego – znajduje się budynek przy ul. Kilińskiego 66a?
2. Czy obiekt ten spełnia wymogi dla budynków użyteczności publicznej, w tym administracji publicznej?
3. Jaki jest możliwy realny termin rozpoczęcia użytkowania tego budynku?
4. Jakie są koszty dostosowania obecnych budynków (Piłsudskiego 8 i 12) do obowiązujących przepisów ppoż., BHP itd.?
5. Czy Województwo Łódzkie posiada środki na realizację inwestycji oraz jak wygląda harmonogram płatności?

Dyrektor Milewski odpowiedział, że:

- liczba pracowników do relokacji to ok. 1200–1300 osób – w Łodzi nie ma obecnie innego budynku, który mógłby ich pomieścić;
- w przypadku braku zakupu – alternatywą byłaby budowa nowej siedziby, której koszt (wartość odtworzeniowa) wyniosłby ponad 205 mln zł;
- planowany termin przeprowadzki do nowej siedziby to IV kwartał 2026 roku;
- koszty niezbędnych nakładów na dostosowanie budynku przy ul. Piłsudskiego 8 (mimo że jest w najlepszym stanie technicznym spośród obecnych) wynoszą ok. 24 mln zł brutto;

- budynek przy Kilińskiego 66a posiada pełne systemy bezpieczeństwa i nowoczesne instalacje techniczne, m.in. DSO, oddymianie, hydranty, systemy wykrywania gazów, nowoczesne ogrzewanie, klimatyzację, kontrolę temperatury w strefach;
- zapotrzebowanie energetyczne nowej siedziby będzie co najmniej 30% niższe niż obecnych obiektów – dane te pochodzą ze świadectwa charakterystyki energetycznej;
- inwestycja ma zostać sfinansowana w 4 transzach:
 - 100 mln zł w roku 2025,
 - 60 mln zł w trzech ratach w roku 2026.

Na prośbę Wiceprzewodniczącej **Magdaleny Spólnickiej**, głos zabrał **Michał Miazek**, Skarbnik Województwa Łódzkiego, który odniósł się do pytania radnego Adama Nowaka dotyczącego finansowania zakupu:

Samorząd województwa obecnie dysponuje środkami finansowymi, które pozwalają na dokonanie zakupu przedmiotowej nieruchomości. Środki te pochodzą z nadwyżek budżetowych skumulowanych z lat poprzednich.

W dniu dzisiejszym Sejmik podejmuje uchwały zmieniające budżet na rok bieżący oraz zmieniające Wieloletnią Prognozę Finansową. W ramach tych uchwał określony został strumień finansowania, który przeznaczony zostanie na realizację zakupu – bez potrzeby zaciągania długu.

W reakcji na tę odpowiedź głos ponownie zabrał radny **Adam Nowak**, który wyraził zadowolenie z przedstawionych wyjaśnień i podkreślił, że:

- zakup można potraktować jako inwestycyjną relokację zgromadzonych środków własnych województwa,
- w związku z tym nie będzie to inwestycja obciążająca zadłużenie jednostki samorządu terytorialnego.

Radny zwrócił się jednocześnie z prośbą do Kancelarii Sejmiku o szczegółowe zaprotokołowanie wypowiedzi zarówno **dyrektora Michała Milewskiego**, jak i **skarbnika Michała Miazka**, uznając je za istotne z punktu widzenia formalnego i informacyjnego.

Następnie radny Adam Nowak zadał kolejne pytanie do dyrektora Milewskiego, dotyczące możliwego wpływu planowanych inwestycji infrastrukturalnych – w szczególności kolejowych i drogowych – na wartość nabywanej nieruchomości:

Czy finalizacja inwestycji infrastrukturalnych w bezpośrednim otoczeniu planowanej do zakupu nieruchomości może wpłynąć na wzrost jej wartości?

W odpowiedzi dyrektor **Michał Milewski** stwierdził, że nie jest w stanie jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ nie posiada uprawnień rzeczoznawcy majątkowego, jednak – jak zauważył – w praktyce wartość nieruchomości położonych w bezpośrednim sąsiedztwie rozwijającej się infrastruktury komunikacyjnej zazwyczaj wzrasta. W jego ocenie:

- sama lokalizacja budynku – w bezpośrednim sąsiedztwie dworca Łódź Fabryczna – już dziś stanowi ogromną zaletę tej inwestycji,
- dostępność komunikacyjna będzie jeszcze lepsza po zakończeniu zapowiadanych inwestycji kolejowych i drogowych,
- co w przyszłości zwiększy atrakcyjność oraz wartość rynkową nieruchomości.

Zaznaczył jednak, że nie jest możliwe obecnie oszacowanie skali tego wzrostu.

Głos zabrakł radny **Janusz Ciesielski**, kierując do dyrektora **Michała Milewskiego** szereg pytań doprecyzowujących informacje dotyczące operatów szacunkowych oraz planowanych do sprzedaży nieruchomości.

Radny zwrócił się o:

1. Dokładną informację na temat kosztu operatu szacunkowego nieruchomości przy ul. Kilińskiego 66a:
 - Czy operat wykonała osoba z zewnątrz?
 - Ile dokładnie kosztowało to opracowanie?
2. Wyjaśnienie trybu wyłonienia rzeczoznawcy:
 - Czy operat zlecono w drodze przetargu?
 - Ilu rzeczoznawców wzięło udział w procedurze?
3. Wskazanie źródła finansowania operatu:
 - Czy środki na jego wykonanie były wcześniej zabezpieczone w budżecie i uchwałach Sejmiku?
 - Czy Sejmik miał wiedzę o planie przygotowania takiej transakcji?
4. Precyzyjne wskazanie nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży po ewentualnej przeprowadzce:
 - Jakie budynki zostaną zwolnione?
 - Jaka jest ich powierzchnia użytkowa netto i brutto oraz wielkość działek?
5. Ustalenie, czy zlecono operaty szacunkowe dla tych nieruchomości:
 - Jaka jest ich aktualna wartość rynkowa?
 - Czy z uwagi na konieczność poniesienia znacznych nakładów (np. na systemy przeciwpożarowe) ich wartość została odpowiednio pomniejszona?

Radny Ciesielski podkreślił swoje obawy, że – przy aktualnej sytuacji na rynku nieruchomości w Łodzi – województwo może mieć trudność ze sprzedażą lub wynajmem opuszczonych budynków. Zwrócił uwagę, że już dziś wiele powierzchni biurowych w mieście pozostaje niewynajętych.

Dyrektor Michał Milewski odpowiedział szczegółowo na każde z pytań.

1. Koszt operatu szacunkowego dla nieruchomości przy Kilińskiego 66a:
 - Operat wykonał zewnętrzny rzeczoznawca majątkowy będący jednocześnie inżynierem budownictwa o specjalności konstrukcyjnej.
 - Koszt operatu wyniósł ok. 38 500 zł brutto. Dyrektor zastrzegł, że może się pomylić o kilka złotych, ale kwota ta jest dokładna w przybliżeniu.
2. Tryb wyboru rzeczoznawcy:
 - Ze względu na wartość poniżej progów wynikających z ustawy o zamówieniach publicznych, nie był wymagany przetarg.
 - Zarząd Nieruchomości rozesłał zapytania do kilku rzeczoznawców – spośród czterech tylko jeden zgodził się wykonać operat, pozostali nie złożyli ofert.
 - Według relacji dyrektora, rzeczoznawcy uznali nakład pracy za niewspółmierny do wynagrodzenia.

3. Źródło finansowania operatu:

- Koszty poniesiono w ramach środków ujętych w planie finansowym Zarządu Nieruchomości WŁ na rok bieżący, przeznaczonych m.in. na wykonywanie operatów.
- Nie było osobnej uchwały Sejmiku przeznaczającej środki na przygotowanie tej konkretnej transakcji, ponieważ nie była to jeszcze decyzja o zakupie, lecz działanie w ramach dopuszczalnych czynności przygotowawczych.

4. Nieruchomości przeznaczone do sprzedaży:

- Dyrektor jednoznacznie wskazał trzy adresy:
 - Piłsudskiego 8 – obecna główna siedziba UMWŁ
 - Kamińskiego 7/9 – siedziba Zarządu Nieruchomości WŁ
 - Solna 14
- Wymienione nieruchomości zostaną zarekomendowane do zbycia przez Zarząd Nieruchomości, jeśli dojdzie do zakupu nowego obiektu.

5. Operaty i szacowana wartość nieruchomości:

- Piłsudskiego 8 – operat aktualny, wartość rynkowa: 46 mln zł
- Kamińskiego 7/9 – operat sprzed kilku lat zaktualizowany wewnętrznie, wartość rynkowa: 12–13 mln zł
- Solna 14 – operat został właśnie zlecony, nie ma jeszcze wyników
- Wartości zostały oszacowane z uwzględnieniem koniecznych nakładów, np. na systemy ppoż. czy BHP – co ma wpływ na wycenę.

6. Decyzja o sprzedaży zamiast wynajmu:

- Dyrektor jednoznacznie zadeklarował, że będzie rekomendował sprzedaż wszystkich trzech nieruchomości, nie wynajem.
- Powody:
 - konieczność kompensaty kosztu zakupu nowego budynku (160 mln zł),
 - uniknięcie dalszych nakładów na nieruchomości, które przestałyby być użytkowane.

7. Stan techniczny nieruchomości:

- Dyrektor zaprosił radnych do odwiedzenia budynku przy Kamińskiego 7/9, wskazując, że znajduje się on w złym stanie technicznym.
- Najlepiej oceniany jest budynek przy Piłsudskiego 8, ale i tam niezbędne są kosztowne dostosowania.

Radny **Michał Król** złożył wniosek formalny o przekazanie sprawy nabycia nieruchomości przy ul. Kilińskiego 66a do prac w komisji sejmikowej, argumentując, że decyzja o tak istotnym zakupie powinna być poprzedzona pogłębioną analizą dokumentów, którymi – jak wskazał – dysponuje Zarząd Nieruchomości Województwa Łódzkiego.

W szczególności radny podkreślił:

- Brak operatu rynkowego, który jego zdaniem powinien być podstawą wyceny przy tego typu transakcji (zgodnie z art. 151 ustawy o gospodarce nieruchomościami).

- Zastosowanie metody wartości odtworzeniowej może być uzasadnione, ale wymaga szczegółowego uzasadnienia i analizy przez radnych.
- Dokumentacja dotycząca kosztów i parametrów technicznych powinna zostać dostarczona wszystkim radnym przed głosowaniem.
- Decyzja o nabyciu nieruchomości powinna być podejmowana w sposób odpowiedzialny i transparentny, biorąc pod uwagę również inne potrzeby województwa, w tym te zgłaszane w obszarze ochrony zdrowia.

Radny apelował o poparcie wniosku jako formy profesjonalnego i uczciwego podejścia do sprawowania mandatu radnego i unikania sytuacji podejmowania decyzji bez pełnych informacji.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Spólnicka przypomniała, że przedstawiciele klubów radnych mieli możliwość zadawania pytań dyrektorowi Michałowi Milewskiemu podczas posiedzenia Komisji Rozwoju Regionalnego, Gospodarki i Bezpieczeństwa. Podkreśliła, że informacje przedstawiane podczas sesji są w dużej mierze powtórzeniem tamtej dyskusji.

Głos zabrał również **radny Maciej Sulgan**, który złożył kontrwniosek o niegłosowanie wniosku radnego Króla, uznając go za bezzasadny. W swojej wypowiedzi:

- Zarzucił radnym opozycji brak konsekwencji i odniósł się krytycznie do wcześniejszych projektów realizowanych w ramach Polskiego Ładu.
- Wskazał, że zakup nieruchomości przy Kilińskiego 66a **to** racjonalna inwestycja kapitałowa, szczególnie biorąc pod uwagę lokalizację i potencjał wzrostu wartości nieruchomości.
- Podkreślił, że obiekt nabywany jest za kwotę niższą od kosztów budowy podobnego budynku, co potwierdzają dotychczasowe analizy przedstawione przez dyrektora Milewskiego.

Dyrektor Michał Milewski odniósł się raz jeszcze do kwestii operatu i metody wyceny:

- Przypomniał, że budynek jest w stanie tzw. Shell & Core, czyli zawiera jedynie konstrukcję, pionowe instalacyjne i ściany konstrukcyjne – bez wykończenia wnętrz.
- Z tego względu wycena wartości rynkowej jest obecnie niemożliwa, a najbardziej racjonalną metodą określenia wartości jest wycena odtworzeniowa.
- Wycenę przygotowano we współpracy z rzeczoznawcą majątkowym, a dobór metody był analizowany i uznany za najbardziej adekwatny w aktualnym stanie budynku.

Wiceprzewodnicząca **Magdalena Spólnicka** poinformowała, że zgodnie z opinią prawną, wniosek formalny musi zostać poddany pod głosowanie przed kontynuowaniem dyskusji. Po zakończeniu głosowania ogłoszono wynik:

- **Za przyjęciem wniosku** – 11 głosów
- **Przeciw** – 16 głosów
- **Wniosek nie uzyskał większości i został odrzucony**

Po ogłoszeniu wyniku głosowania głos zabrał radny **Piotr Adamczyk**.

Radny Piotr Adamczyk skierował do dyrektora Michała Milewskiego pytania dotyczące okoliczności i zasadności planowanego zakupu. Pytał m.in.:

- Jak długo budynek Bramy Miasta pozostawał niewynajęty lub niesprzedany, zanim pojawiła się propozycja jego nabycia przez Województwo Łódzkie?

- Czy dyrektor dostrzega realne ryzyko związane z potencjalnym brakiem nabywców na dotychczasowe budynki województwa, skoro – jak podkreślił – nawet Łódzka Kolej Aglomeracyjna wyprowadziła się z nieruchomości Biprowłók, będącej własnością województwa.
- Czy w opinii dyrektora planowany zakup jest najpilniejszą inwestycją spośród wszystkich potrzeb dotyczących budynków będących w gestii samorządu województwa, uwzględniając m.in. szpitale, instytucje kultury czy infrastrukturę społeczną?

Dyrektor Michał Milewski w odpowiedzi wyjaśnił:

- Pozwolenie na użytkowanie budynku Bramy Miasta (budynek B) wydano w roku 2021 lub 2022, przy czym budynek jest częściowo użytkowany – ok. 60% powierzchni zostało już wynajęte.
- Potwierdził, że rynek nieruchomości w Łodzi obecnie przeżywa trudności, co zwiększa potrzebę szybkiej i racjonalnej decyzji w sprawie gospodarowania mieniem. Podkreślił, że będzie rekomendował sprzedaż obecnych nieruchomości województwa (Piłsudskiego 8, Kamińskiego 7/9 i Solna 14), a przygotowania do zbycia już trwają i planowane są działania mające na celu przyciągnięcie wiarygodnych nabywców w ciągu najbliższych 15 miesięcy.
- Odnosząc się do pytania o priorytety inwestycyjne, zaznaczył, że jako dyrektor jednostki nie podejmuje decyzji politycznych, a jedynie realizuje politykę gospodarowania mieniem przyjętą przez Zarząd Województwa Łódzkiego. Przypomniał, że przygotował dla zarządu trzy szczegółowe prezentacje dotyczące stanu mienia nieruchomego, w których przedstawiono zarówno potrzeby remontowe, jak i potencjał racjonalizacji kosztów.
- Podkreślił, że jego osobista opinia pokrywa się z decyzją Zarządu, uznając, że ponoszone obecnie koszty eksploatacji i remontów są niewspółmierne do wartości posiadanych budynków, co czyni relokację i konsolidację zasadną z punktu widzenia racjonalnego gospodarowania mieniem.

Artur Bagieński zapytał o szacowany koszt zakupu jednego metra kwadratowego powierzchni nowej siedziby.

Dyrektor Michał Milewski poinformował:

- Powierzchnia całkowita budynku wynosi 17 000 m², a powierzchnia użytkowa – 14 000 m².
- Łączna kwota zakupu określona w uchwale to do 160 000 000 zł.
- Koszt jednego metra kwadratowego powierzchni użytkowej to ok. 11 000–12 000 zł, przy czym w cenie zawiera się pełne wyposażenie budynku.

Marszałek Artur Bagieński ocenił, że biorąc pod uwagę lokalizację i standard (stan deweloperski z pełnym wykończeniem i wyposażeniem), jest to korzystna cena rynkowa. Podkreślił również, że inwestycja w nową siedzibę w centrum Łodzi ma na celu zapewnienie godnych warunków pracy dla kolejnych kadencji samorządu i stanowi element długoterminowego rozwoju Województwa Łódzkiego.

Michał Milewski – dyrektor Zarządu Nieruchomości Województwa Łódzkiego – uzupełnił swoją wcześniejszą wypowiedź, wskazując na różnice pomiędzy wartością nabycia a wartością odtworzeniową planowanego do zakupu budynku. Jak zaznaczył, cena nabycia budynku przy ul. Kilińskiego 66a wynosi 160 mln zł brutto, natomiast według operatu szacunkowego jego wartość odtworzeniową na dziś to 215 mln zł łącznie z gruntem. Zgodnie z ekspertyzą rzeczoznawcy, po poniesieniu dodatkowych nakładów – rzędu ok. 70 mln zł netto – które są konieczne do dostosowania

obiektu do potrzeb urzędu, jego wartość odtworzeniowa może wynieść nawet 300 mln zł. Dyrektor Milewski podkreślił, że cena nabycia budynku jest poniżej cen rynkowych oraz odpowiada realnym kosztom poniesienia takiej inwestycji w obecnych warunkach rynkowych.

Grzegorz Schreiber podkreślił, że potrzeba zapewnienia odpowiednich warunków pracy urzędnikom Urzędu Marszałkowskiego jest zrozumiała i zasadna. Wspomniał, że również poprzedni zarząd analizował możliwość przeniesienia urzędu, przy czym rozważano wówczas wykorzystanie własnych zasobów i budowę nowej siedziby. Odnosząc się do obecnego projektu, zwrócił uwagę, że przedstawiony został jedynie ogólny pomysł, bez zaprezentowania szczegółowego projektu zagospodarowania przestrzeni, kosztorysu dostosowania wnętrza czy szczegółów transakcji. Zgłosił wątpliwości co do przyjętej formy organizacyjnej i procedury przygotowania decyzji – brak konsultacji, brak gotowych materiałów oraz odmowa ogłoszenia przerwy w obradach. W jego ocenie projekt wymagał szerszego konsensusu politycznego, ze względu na jego wieloletnie skutki. Radny Schreiber zadał pytania o właściciela nieruchomości, warunki dostosowania przestrzeni do potrzeb urzędu oraz o sposób realizacji tej inwestycji przez sprzedającego – w tym, czy deweloper będzie odpowiedzialny za wyposażenie i adaptację wnętrza zgodnie z potrzebami samorządu.

Marszałek Joanna Skrzydlewska odpowiedziała na zgłoszone wątpliwości. Wyjaśniła, że właścicielem zarówno budynku, jak i gruntu przy ul. Kilińskiego 66a jest spółka celowa Skanska Property, która podjęła decyzję o sprzedaży nieruchomości. Obiekt znajduje się w standardzie deweloperskim, z pełną infrastrukturą techniczną oraz certyfikatami środowiskowymi i energetycznymi, co – jak zaznaczyła – może w przyszłości umożliwić pozyskiwanie zewnętrznych środków finansowych na dalsze funkcjonowanie budynku.

Marszałek przypomniała, że obecna siedziba przy ul. Piłsudskiego 8 nie spełnia w pełni standardów współczesnych warunków pracy i nie daje możliwości dalszej poprawy komfortu urzędników. Podkreśliła, że zakup budynku na Kilińskiego umożliwi przeniesienie pracowników z pięciu lokalizacji, w tym także z wynajmowanych powierzchni, co przyniesie realne oszczędności. Zwróciła uwagę na obecny brak odpowiedniego zaplecza socjalnego dla pracowników, niewystarczającą liczbę miejsc parkingowych oraz zły stan techniczny części budynków.

Wskazała, że nowy budynek zapewni jednolite, nowoczesne i godne warunki pracy dla wszystkich pracowników Urzędu Marszałkowskiego, a także odpowiedni komfort dla mieszkańców odwiedzających urząd. W cenie zakupu – jak poinformowała – zawarte jest pełne wyposażenie budynku, w tym meble, oświetlenie, łazienki, kuchnie i inne elementy umożliwiające bezpośrednie rozpoczęcie pracy po przeprowadzce.

Marszałek Joanna Skrzydlewska poinformowała, że Zarząd posiada już gotową koncepcję zagospodarowania wnętrza (tzw. fit-outy), w tym przypisanie poszczególnych departamentów do konkretnych pięter budynku. Zapewniła również, że wszystkie dotychczasowe meble i wyposażenie będą dalej wykorzystywane przez inne jednostki województwa. Podkreśliła, że inwestycję traktuje jako oszczędność, a nie koszt – wskazując, że wybudowanie podobnego obiektu w obecnych warunkach byłoby znacznie droższe. Jako przykład przywołała planowaną rozbudowę siedziby urzędu marszałkowskiego w województwie kujawsko-pomorskim, której koszt ma przekroczyć 150 mln zł.

Kończąc, podkreśliła, że celem inwestycji jest dbałość o dobro urzędników i mieszkańców województwa, a decyzja o zakupie została podjęta z myślą o długofalowym interesie samorządu.

Radny **Wojciech Ziółkowski** zgłosił wniosek formalny o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania nad projektem uchwały. W swojej wypowiedzi zaznaczył, że temat został szczegółowo i kompleksowo omówiony, a wszyscy radni dysponują wystarczającą wiedzą, by podjąć decyzję. Wyraził poparcie dla uchwały i zachęcił radnych do głosowania „za”.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Spólnicka poparła wniosek formalny, podkreślając, że zarówno dyrektor Michał Milewski, jak i marszałek Joanna Skrzydlewska przekazali szereg argumentów i odpowiedzi, które pozwalają każdemu radnemu na wyrobienie sobie zdania. Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem formalnym.

Wynik głosowania nad wnioskiem formalnym o zakończenie dyskusji:

- za – 16 radnych,
- przeciw – 11 radnych,
- nie brało udziału w głosowaniu – 3 radnych,
- nieobecni – 3 radnych.

W związku z przyjęciem wniosku formalnego, dyskusja została zakończona. Wiceprzewodnicząca Magdalena Spólnicka zarządziła głosowanie nad projektem uchwały w sprawie zakupu nieruchomości.

Wynik głosowania nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie prawa własności nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Płk. Kilińskiego 66a:

- za – 16 radnych,
- przeciw – 11 radnych,
- nie brało udziału w głosowaniu – 3 radnych,
- nieobecni – 3 radnych.

Uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XVI/201/2025

Punkt 6

***Informacja o działalności Zarządu Województwa Łódzkiego w okresie między sesjami oraz
Informacja o pracach Sejmiku Województwa Łódzkiego w okresie między sesjami.***

Informacja została przekazana radnym przed rozpoczęciem sesji. Wiceprzewodnicząca Magdalena Spólnicka zapytała, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie. Nie zgłoszono żadnych pytań.

Punkt 7

Interpelacje i zapytania

Radna Ewa Wendrowska złożyła interpelację skierowaną do Marszałek Województwa Łódzkiego Joanny Skrzydlewskiej w sprawie wykluczenia komunikacyjnego miejscowości z gmin Rokiciny i Ujazd (powiat tomaszowski) w zakresie autobusowego połączenia z Łodzią – stolicą województwa. W interpelacji wskazała na brak regularnych połączeń autobusowych między tymi gminami a Łodzią, co

jej zdaniem prowadzi do istotnych ograniczeń w dostępie mieszkańców do edukacji, pracy, opieki zdrowotnej, instytucji publicznych oraz oferty kulturalnej.

Ewa Wendrowska przywołała zapisy Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla Województwa Łódzkiego z 2020 roku, w którym zapisano cel przeciwdziałania wykluczeniu transportowemu. Zwróciła uwagę na fakt zawieszenia – z dniem 1 lipca 2025 roku – połączenia Tomaszów-Łódź realizowanego przez firmę Kasz-Bus, co szczególnie dotknęło mieszkańców kilkunastu miejscowości położonych wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 713.

W związku z zaistniałą sytuacją, radna zgłosiła następujące postulaty:

1. Uruchomienie tymczasowej, zastępczej linii autobusowej na okres wakacyjny – do 31 sierpnia 2025 roku.
2. Przeprowadzenie analizy potrzeb komunikacyjnych mieszkańców gmin Rokiciny i Ujazd.
3. Rozważenie uruchomienia stałej linii autobusowej łączącej obie gminy z Łodzią w ramach Funduszu rozwoju przewozów autobusowych.
4. Uwzględnienie tego problemu w aktualizacji planów transportowych oraz przyszłych naborach projektów współfinansowanych z funduszy unijnych.

Radna zaznaczyła, że brak dostępnej komunikacji publicznej prowadzi do marginalizacji mieszkańców regionu i apelowała o niezwłoczne podjęcie działań mających na celu przywrócenie komunikacyjnej dostępności tych terenów.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Spólnicka udzieliła głosu **radnej Ewie Wendrowskiej**, która zgłosiła dwa dodatkowe zapytania:

1. Poradnia rehabilitacyjna Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy - radna poinformowała, że w trakcie wcześniejszej dyskusji otrzymała pytanie od mieszkańca Łodzi dotyczące dostępności świadczeń rehabilitacyjnych w Wojewódzkim Ośrodku Medycyny Pracy. Zapytała, dlaczego – według relacji pacjenta – placówka nie prowadzi zapisów na rehabilitację na kolejny rok. Zwróciła się z prośbą o wyjaśnienie, czy wynika to z braku kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, podkreślając, że nie chce udzielać odpowiedzi bez oficjalnych informacji.
2. Stan wolnych środków finansowych Województwa Łódzkiego - w odniesieniu do wcześniejszej dyskusji na temat zakupu nieruchomości przy ul. Kilińskiego 66a w Łodzi, radna poprosiła o podanie informacji, jaką kwotą wolnych środków – poza tymi już przeznaczonymi na zakup – dysponuje obecnie Województwo Łódzkie.

Magdalena Amrozik, dyrektor Departamentu Polityki Zdrowotnej, odpowiedziała, że nie może udzielić precyzyjnej odpowiedzi na pytanie dotyczące poradni rehabilitacyjnej, ponieważ **dyrektor** Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy opuściła już salę obrad po wcześniejszym przyjęciu stosownej uchwały. Zadeklarowała, że odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

Skarbnik Województwa Łódzkiego Michał Miazek poinformował, że nadwyżki z lat poprzednich, będące w dyspozycji samorządu, wynoszą ponad 150 mln zł – czyli kwotę zbliżoną do wartości planowanego zakupu nieruchomości.

Radna Dorota Więckowska ponownie poprosiła o jednoznaczną informację, jakie działania planuje Zarząd Województwa Łódzkiego, aby zapewnić mieszkańcom dostęp do inwestycji w Bronowie (dworek

Marii Konopnickiej i Centrum Ogrody Animacji), podkreślając, że dotychczas nie otrzymała odpowiedzi na to pytanie.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Spólnicka przypomniała, że członek zarządu Artur Bagieński zapowiedział udzielenie szczegółowej odpowiedzi po powrocie do biura, co będzie miało formę odpowiedzi pisemnej.

Radna Dorota Więckowska przyjęła tę deklarację i podziękowała.

Marszałek Województwa Łódzkiego Joanna Skrzydlewska odniosła się do sprawy, podkreślając, że właściciel drogi może złożyć wniosek o dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Dróg, którym dysponuje wojewoda. Zaznaczyła, że niebawem ogłoszony zostanie kolejny nabór, w którym warto wziąć udział. Zwróciła również uwagę na kolejność działań inwestycyjnych – sugerując, że lepiej najpierw zrealizować inwestycję budowlaną, a dopiero później remontować drogę dojazdową, aby uniknąć jej późniejszego zniszczenia.

Punkt 8

Wolne wnioski

Radny Maciej Sulgan, przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej, przypomniał, że 5 miesięcy wcześniej Sejmik Województwa Łódzkiego przyjął uchwałę intencyjną wskazującą Bełchatów jako potencjalną lokalizację elektrowni jądrowej. Podkreślił, że decyzja ta okazała się trafna, ponieważ Bełchatów został ujęty jako preferowana lokalizacja w zaktualizowanym Programie Polskiej Energetyki Jądrowej.

Poinformował, że rozpoczęto już pierwsze ekspertyzy naukowe, z udziałem m.in. AGH, Państwowego Instytutu Górniczego i Głównego Instytutu Górnictwa. Według przeprowadzonych analiz nie stwierdzono zagrożeń sejsmicznych ani aktywnych uskoków tektonicznych w promieniu 20 km, a dokumentacja geologiczna związana z eksploatacją kopalni w Bełchatowie daje solidne podstawy do dalszych badań. Dodał, że istniejący system odwodnienia może również posłużyć przyszłej elektrowni.

Wskazał, że planowana moc nowej elektrowni to 3 GW w pierwszym etapie, co stanowi strategiczną inwestycję dla bezpieczeństwa energetycznego kraju. Radny zaznaczył również, że wielu pracowników kompleksu górniczo-energetycznego w Bełchatowie przejdzie na emerytury górnicze do 2035 roku, a nowa elektrownia zapewni nowe miejsca pracy. Zwrócił się do Zarządu Województwa z przypomnieniem, że 25 lipca mija termin zgłaszania uwag do Programu Polskiej Energetyki Jądrowej, i zaapelował o ich przekazanie.

Radny Adam Nowak, przewodniczący Klubu Radnych PSL-PL 2050, zaprosił wszystkich radnych na dożynki wojewódzkie, które odbędą się 17 sierpnia w Buczku (powiat łaski). Podkreślił znaczenie wydarzenia jako okazji do budowania wspólnej tożsamości województwa łódzkiego, opartej na silnym rolnictwie i przetwórstwie. Dodał, że – podobnie jak w przypadku wojewódzkiego jarmarku – wspólna obecność radnych będzie wyrazem jedności ponad podziałami politycznymi.

Radny Waldemar Wojciechowski w tonie humorystycznym zwrócił uwagę na niepewne prognozy pogody i wątpliwość, czy dożynki rzeczywiście odbędą się po zakończonych żniwach.

Radny Adam Nowak odpowiedział, że niestety prognozy pogody nie są w gestii Sejmiku, ale wszyscy radni powinni życzyć rolnikom pomyślności, bezpieczeństwa i dobrych plonów, niezależnie od warunków atmosferycznych.

Wiceprzewodnicząca Magdalena Spólnicka udzieliła głosu **radnej Magdalenie Werstak**, która podsumowała dzień obrad słowami: „Dzisiejszy dzień jest kosmiczny”. Zaznaczyła, że decyzja Zarządu dotycząca nowej siedziby Urzędu Marszałkowskiego spotkała się z uznaniem pracowników – co zostało wyrażone oklaskami. Dodała również, że tego dnia na Ziemię powrócił **Sławosz Uznański**, astronauta pochodzący z Łodzi, co – jak zaznaczyła – czyni ten dzień wyjątkowym. Złożyła podziękowania zarówno marszałek Joannie Skrzydlewskiej, jak i panu Uznańskiemu.

Punkt 9 **Komunikaty**

Wiceprzewodnicząca Magdalena Spólnicka poinformowała radnych, że kolejna sesja Sejmiku Województwa Łódzkiego została zaplanowana na 26 sierpnia (wtorek) o godz. 15:00. Dodatkowo – odpowiadając na prośbę zgłoszoną przez **przewodniczącego klubu radnych PiS, Piotra Adamczyka**, podczas posiedzenia Konwentu – przekazała również harmonogram kolejnych sesji do końca 2025 roku:

- 23 września
- 28 października
- 25 listopada
- 16 grudnia

Punkt 10 **Zamknięcie XVI sesji Sejmiku Województwa Łódzkiego**

Wiceprzewodnicząca Magdalena Spólnicka zamknęła XVI sesję Sejmiku Województwa Łódzkiego. Godzina zakończenia obrad: 21:15.

Protokołowali:

Marceli Miński *M. Miński*
Monika Szydziak *Monika Szydziak*

Przewodnicząca Sejmiku
Małgorzata Grabarczyk

